

Jan Miłośz

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

dr hab., j.milosz@amu.edu.pl

ORCID iD: 0000-0002-5089-575X

Świadkowie Jehowy w Wielkopolsce – część I (lata 1918–1950)

Początki działalności Badaczy Pisma Świętego na ziemiach polskich do wybuchu I wojny światowej

Świadkowie Jehowy – często spotykamy ich stojących na ulicach Poznania, propagujących poprzez wydawane przez tę wspólnotę czasopisma swoje wyznanie. Jego początki sięgają lat 70. XIX w. i Charlsa Taze Rassella, założyciela pierwszej organizacji Badaczy Pisma Świętego – powstałego w 1881 r. w USA Towarzystwa Traktatowego – Strażnicy Syjońskiej. Jej organem prasowym było wydawane już od roku 1879 czasopismo „Strażnica Syjońska i Zwiastun Obecności Chrystusa”¹.

Do Europy pierwsi ich głosiciele trafili już przed I wojną światową (do Londynu w 1900 r., do Berlina w 1904 r.) i dali się tu poznać jako Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, bo od 1910 r. taką właśnie przyjęli nazwę.

Charls Taze Russell, często podróżując po świecie, odwiedził także kilkakrotnie ziemie polskie pod zaborami. W roku 1891 oraz w latach 1909 i 1912 przebywał w Niemczech, wygłaszając swoje nauki m.in. w Dreźnie i Berlinie. Kilkakrotnie przebywał także w Rosji, m.in. w latach 1893, 1910 i 1911, odwiedzając w trakcie tych wizyt także Warszawę. Już wówczas istniały tu dwa zbory Badaczy Pisma Świętego. Doradził ich członkom, by wystąpili do władz carskich o ich legalizację. W październiku 1906 r. w zaborze rosyjskim wydany został ukaz carski, dotyczący m.in. tolerowania tzw. „sekcjarchy”, czyli także działających już wówczas Badaczy Pisma Świętego, z których po podziałach w latach 20. XX w. wyłonili się Świadkowie Jehowy. Na

¹ E. Bagiński, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie – historia – wierzenia*, Kraków 1997, s. 14–27.

jego podstawie od roku 1910 uznawane były w zaborze rosyjskim, a później w centralnych i wschodnich województwach II Rzeczypospolitej, pojedyncze zbory (w Warszawie i w Łodzi) jako gminy zrzeszeń wyznaniowych nieuznających hierarchii duchownej².

W roku 1911 Russell odwiedził również Austro-Węgry i poprzez Wiedeń oraz Budapeszt dotarł do Krakowa i Lwowa³.

Na terenie zboru pruskiego i następnie w województwach poznańskim, pomorskim oraz śląskim II RP nieuznawane wyznania religijne mogły w okresie zaborów i w początkach II RP funkcjonować jako stowarzyszenia prawnoprywatnych⁴.

Po śmierci Charlsa Taze Rassela w roku 1916 jego następcą został Joseph Franklin Rutherford – stał na czele Świadców Jehowy aż do swojej śmierci w 1942 r.

W Polsce międzywojennej świadkowie Jehowy bardzo szybko zyskiwali zwolenników, szczególnie w takich miastach, jak: Poznań, Kraków, Warszawa czy Łódź. Bazowali na istniejących tu już zborach.

Połowa lat 20. XX w. to okres w dziejach Badaczy Pisma Świętego, kiedy (za rządów Josepha Franklina Rutherforda) doszło wśród nich do rozłamu. Wyłoniły się wówczas z Towarzystwa Strażnica opozycyjne ruchy badaczy. Pierwszy z nich wyodrębnił się w roku 1925 pod nazwą Świecki Ruch Misyjny „Epifania”⁵, drugi usamodzielniał się dwa lata później pod nazwą Pastoralnego Instytutu Biblijnego – na terenie II RP ruch ten przyjął z czasem nazwę Wolnych Badaczy Pisma Świętego⁶.

Rozłamy te miały miejsce również w Polsce, mimo że w roku 1925 przyjechał tu sam Rutherford i spotkał się z Badaczami Pisma Świętego w Warszawie i Łodzi⁷.

W 1928 roku na terenie II RP istniały już 24 zbory tego odłamu Badaczy, który zwany będzie później Świadcami Jehowy, a dwa lata później było ich już 55. Działały przede wszystkim w dużych skupiskach miejskich, choć swoją działalność misyjną Badacze prowadzili także poza ośrodkami wielkomiejskimi, na terenach wiejskich i w małych miasteczkach. Intensywne nauczanie, w formie nie zawsze akceptowanego chodzenia od drzwi do drzwi, powodowało nasilenie się sprzeciwu lokalnych społeczności, wobec takich działań.

² S. Grelewski, *Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej. Zarys stanu prawnego wyznań religijnych w Polsce*, Sandomierz 1935, s. 102-110.

³ „Rocznik Świadców Jehowy” 1994, Towarzystwo Strażnica, s. 177.

⁴ S. Grelewski, dz. cyt., s. 111-115.

⁵ S. Ufniarski, *Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św. (Świadcowie Jehowy)*, Kraków 1947, s. 37-39.

⁶ Johnson Paul S.L., *Przegląd krytyki brata Stahna, „Teraźniejsza Prawda”* 1929, nr VIII/5 (42), s. 66.

⁷ S. Ufniarski, dz. cyt., s. 38.

W 1931 roku, 6 kwietnia, na zjeździe w Łodzi, delegaci z poszczególnych zborów z całej Polski oraz z Wolnego Miasta Gdańska, przyjęli statut swojej organizacji. Zgodnie z nim, siedziba Zjednoczenia Badaczy Pisma Świętego mieściła się w Łodzi, a swoim działaniem dokument miał objąć obszar całej Rzeczypospolitej łącznie z Wolnym Miastem Gdańsk. Dla odróżnienia od innych istniejących w II RP grup powstałych z ruchu Badaczy Pisma Świętego, przyjęto nową nazwę dla powołanego właśnie związku wyznaniowego – Zjednoczenie Badaczy Pisma Świętego, którą nie posługiwano się jednak zbyt długo⁸.

W kilka miesięcy później nazwa ta nie była już aktualna – w lipcu 1931 roku w Columbus w stanie Ohio odbył się międzynarodowy kongres delegatów tych zborów, które pozostały przy Rutherfordzie. Część obrad tego zjazdu była transmitowana przez własną rozgłośnię radiową Świadków Jehowy w USA oraz stacje radiowe należące do nich w Kanadzie, Australii i Europie. Na zgromadzeniu tym, 26 lipca, Badacze Pisma Świętego przyjęli dla swojego ruchu nazwę Świadkowie Jehowy⁹. Obok zmiany nazwy zapoczątkowane zostały także zmiany w doktrynie. Wprowadzono zakaz świętowania Bożego Narodzenia i używania znaku krzyża. Pojawił się również problem stosunku do Żydów, uważanych przez Świadków Jehowy za współwinnych śmierci Jezusa. Wraz z rozwinięciem nauki Świadków Jehowy, że godność ludu wybranego, jakim był w Starym Testamencie naród żydowski, przeszła na Świadków Jehowy, zaczęli oni w swoich wydawnictwach przejawiać wyraźne nastawienie antyżydowskie¹⁰.

W Polsce obrady tego zjazdu retransmitowano poprzez rozgłośnię i biuro w Magdeburgu na odbywającym się wówczas zgromadzeniu w Łodzi. Również na łamach czasopisma „Strażnica” poinformowano członków zborów o ustaleniach podjętych na zjeździe w Columbus. Od tego momentu także w Polsce zaczęto posługiwać się nazwą Świadkowie Jehowy (Badacze Pisma Świętego). W roku 1932 w całej Polsce, według danych Świadków Jehowy, w działalności kaznodziejskiej brało udział sześciuset głosicieli, co może wskazywać na znaczny wzrost liczby członków tego związku – nie liczyli oni bowiem innych swoich współwyznawców ani sympatyków jako niegłoszących ich nauk, a rzeczywistą ich liczbę można było określić jedynie w trakcie corocznego obchodzenia przez wszystkich wyznawców tzw. Pamiątki śmierci Jezusa¹¹.

⁸ Tamże, s. 40.

⁹ Królestwo Boże panuje!, „Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe” 2014, s. 73.

¹⁰ R. Krawczyk, *Świadkowie Jehowy – geneza i główni przedstawiciele*, „Studia Elbląskie” 2016, nr XVII, s. 169.

¹¹ K. Biliński, *Hiobowie XX wieku*, Wrocław 2012, s. 164.

Badaczom Pisma Świętego, a od 1931 r. Świadkom Jehowy, zarzucono w okresie międzywojennym „sianie propagandy komunistycznej, handel domokrażny bez licencji, naruszanie spokoju niedzielnego, bluźnierstwo przeciwko Kościołowi i jego naukom”¹². Świadkowie Jehowy, zabraniając dzieciom uczestniczenia w lekcjach religii w szkole, musieli się liczyć z możliwością nieuzyskania przez nie promocji do następnej klasy. Aby zaadaptować się do zaistniałej sytuacji, organizacja musiała powołać przy większych zborach tzw. szkoły niedzielne, które wydawały zaświadczenia potwierdzające naukę religii we własnej społeczności wyznaniowej. Ministerstwo Oświaty i Wyznań Religijnych wydało rozporządzenie zobowiązujące władze w szkołach do honorowania wystawianych przez zbory zaświadczeń. Utrudnienia dotyczyły także rozpowszechniania literatury religijnej. W 1933 r. władze państwowe zakazały sprowadzania drukowanego w Szwajcarii czasopisma „Złoty Wiek”. Świadkowie Jehowy szybko uporali się z tym zakazem, rozpoczęli jego druk w Polsce – w Łodzi i Warszawie. Kiedy zaś cenzura zabroniła wydawania „Złotego Wieku”, wyznawcy kontynuowali aż do wybuchu wojny druk czasopisma pod zmienionym tytułem „Nowy Dzień”¹³.

W Wielkopolsce w okresie międzywojennym 1918–1939

Początki grupy poznańskiej Badaczy Pisma Świętego sięgają czasu tuż przed I wojną światową. Członkami jej byli początkowo sami Niemcy. W trakcie I wojny światowej zamieszkał w Poznaniu powracający z Niemiec Teofil Szmidt¹⁴, Polak, który w 1914 r. obejrzał w Berlinie tzw. *Fotodramę stworzenia*¹⁵. Skontaktował się on z poznańską grupą Badaczy Pisma Świętego i chociaż nie był jeszcze ochrzczony, przewodniczył we wspólnym studiowaniu Biblii. W 1916 r. w Poznaniu grupa ta liczyła już 21 osób. Teofil Szmidt po otrzymaniu chrztu w roku 1918, został oficjalnie sługą (czyli przewodniczącym) pierwszego zboru Badaczy Pisma Świętego w Poznaniu. Kiedy w roku 1922

¹² „Rocznik Świadków Jehowy” 1994, Towarzystwo Strażnica, s. 196.

¹³ W. Bednarski, *Polska Strażnica i Złoty Wiek*, za: Publikacje Świadków Jehowy, <http://www.piotrandryszczak.pl/polemika3/polska-straznica-i-zloty-wiek.html> (dostęp: 22.06.2019).

¹⁴ „Rocznik Świadków Jehowy” 1994, Towarzystwo Strażnica, s. 186–187.

¹⁵ *Fotodrama stworzenia* – amerykański film religijny, przygotowywany w latach 1912–1913 przez Towarzystwo Strażnica. *Fotodrama stworzenia* była epicką prezentacją, która przedstawiała obraz dziejów od stworzenia świata do zakończenia tysiącletniego panowania Chrystusa zgodnie z wierzeniami Badaczy Pisma Świętego. Była to pierwsza ekranizacja zawierająca ruchomy film i kolorowe przezrocza zsynchronizowane z muzyką oraz nagraniem narracją. Celem realizacji tej prezentacji było możliwie szerokie przedstawienie zamierzenia nauk Rassella dotyczących 1914 r., uważanego przez Badaczy Pisma Świętego za punkt zwrotny w dziejach świata. Patrz „Strażnica Zwiastująca Królestwo Jehowy” CXXV, s. 30–32, 15 lutego 2014.

opuszczał Poznań, zbór liczył około dwudziestu stałych członków¹⁶. Opiekę nad nim objął przybyły z Warszawy Władysław Kącki¹⁷, który na swój koszt wynajął salę przy ul. Górna Wilda, gdzie wygłaszał wykłady na spotkaniach zboru. Równoległe z tym miejscem spotkań zbór wynajmował także salę przy ul. Poplińskich 12 (na Wildzie, na rogu ul. św. Czesława), gdzie wyświetlana była *Fotodrama stworzenia*. W związku z rozwojem liczebnym i zapraszaniem na spotkania zboru coraz większej liczby sympatyków, w roku 1923 wynajęto większą salę przy Drodze Dębińskiej na Wildzie, gdzie organizowano wykłady, a także obchodzono uroczystość Wieczery Pańskiej (Pamiętki), na której w 1924 r. było obecnych 91 osób¹⁸.

Na temat spotkań poznańskiego zboru przy ul. Poplińskich 12 informację od odpowiednich służb policyjnych otrzymywał także wojewoda poznański, który w swoim sprawozdaniu okresowym z 12 stycznia 1929 r., w dziale dotyczącym sekt działających na terenie województwa, tak o tym wspominał: „Dnia 4 stycznia [1929 r.] w Poznaniu odbyło się zebranie »Strażnicy« (Badaczy Pisma św.) przy ul. Poplińskich 12 w domu modlitwy przy udziale 30 osób obojga płci. Zebraniu przewodniczył Nowakowski i wykladał o Błyskawicy Bożej, Zwiastunie Obecności Chrystusa. Zebrania wyżej wspomnianej sekty odbywają się w każdą niedzielę i co wtorek i piątek”¹⁹.

Pod koniec lat 20. XX w. na terenie województwa poznańskiego powstały zbory w Kaliszu, Ostrowie Wielkopolskim i Lesznie. W roku 1927 dwóch badaczy rozpoczęło działalność kaznodziejską w powiecie kaliskim, gdzie rok później działało już dziesięciu głosicieli, w tym kilku w okolicach Pleszewa. W roku 1928 ci sami badacze, Raczek i Stawicki, przenieśli się do wschodniej Wielkopolski, która wówczas była jeszcze częścią województwa łódzkiego, i działali w okolicach Turku i Koła oraz na południu Wielkopolski, w okolicach Ostrzeszowa²⁰.

Obok bezpośredniego głoszenia swoich nauk, podobnie jak w zborze poznańskim, badacze ze zborów południowej Wielkopolski wykorzystywali we

¹⁶ *Memorial Reports for 1922*, „Strażnica i Zwiastun Obecności Chrystusa”, Towarzystwo Strażnica, 5 lipca 1922, s. 201.

¹⁷ Władysław Kącki wraz z żoną Wiktoria była jednym z pierwszych członków zboru w Warszawie, uznanego przez władze carskie w roku 1913 za legalny i działającego przez cały okres I wojny światowej. Patrz W. Kaszewski, *Wierni Jehowie. Dzieje Świadków Jehowy w regionie łódzkim*, Wrocław 2011, s. 22.

¹⁸ A. Matelska, „...w miłości nie ma bojaźni”. *Nazistowskie prześladowania Świadków Jehowy w Polsce*, Wrocław 2010, s. 353–365.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APP), Urząd Wojewódzki Poznański 1919–1939, sygn. 185, Sprawozdania sytuacyjne wojewody poznańskiego 1929 r., Sprawozdanie sytuacyjne tygodniowe nr 2 za czas od dnia 4 do 10.01.1929 r. z dnia 12.01.1929 r., s. 21–32.

²⁰ „Rocznik Świadków Jehowy” 1994, Towarzystwo Strażnica, 1994, s. 211.

własnych działaniach również *Fotodramę stworzenia*, którą wyświetlano m.in. w Kaliszu²¹.

Regularną działalność kaznodziejską w Rawiczu, Jarocinie i Czarnkowie rozpoczęli Świadkowie Jehowy w latach 1932–1933. A w roku 1935 ich zbory pojawiły się m.in. w okolicach Gniezna²².

Rozwijająca się działalność Badaczy Pisma Świętego (od 1931 r. Świadków Jehowy) była uważnie obserwowana przez władze państwowe, zwłaszcza że często spotykała się ona z protestami środowisk katolickich i narodowych, co często prowadziło do utarczek i bijatyk²³. Administracja państwowa podejmowała więc różne działania mające na celu ograniczenia aktywności Świadków Jehowy. W grudniu 1930 r. Wojewoda Poznański pismem sygnowanym przez Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego rozesłał do wszystkich starostów powiatowych informację o tym, że 29 listopada tegoż roku Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Poznaniu „rozwiązał Towarzystwo Strażnica na podstawie par. 2 ust. 1 Ustawy o stowarzyszeniach z dnia 19-go kwietnia 1908 r. (Dz. Ust. Rzeszy nr 18 str. 151), ponieważ działalność towarzystwa sprzeciwia się par. 166 k.k.”²⁴ Jednocześnie w piśmie tym podkreślono, że *de facto* działający w Towarzystwie Strażnica Świadkowie Jehowy, którzy wyłonili się ze Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego, działają nielegalnie. Już bowiem w roku 1922 zostało ono w Poznaniu rozwiązane przez starostwo grodzkie, które motywowało tę decyzję tym, iż „działalność towarzystwa sprzeciwia się paragrafowi 166 K.K.”²⁵, oraz że „zatwierdził [ją] Wojewódzki Sąd Administracyjny w dniu 30 września 1926 r.”²⁶ Pismo to wyraźnie wskazuje, że Towarzystwo Strażnica dalej prowadziło swoje działania, nie zważając na powyższe decyzje administracyjne i wyroki sądów.

Członkowie Towarzystwa Strażnice – Świadkowie Jehowy, nie godzili się z taką decyzją administracyjną i obok prowadzenia swojej działalności misyjnej podejmowali w latach 30. próby ponownego zalegalizowania swojego istnienia na terenie województwa poznańskiego.

W sierpniu 1934 r. skierowali do starostwa grodzkiego w Poznaniu pismo informujące o założeniu tutaj Oddziału Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego i jednocześnie zwracali się w nim o wpisanie Oddziału do rejestru

²¹ Tamże.

²² K. Biliński K., *Hiobowie XX wieku*, Wrocław 2012, s. 91–107 oraz 119.

²³ A. Matelska, dz. cyt., s. 44–45.

²⁴ APP, Urząd Wojewódzki Poznański 1919–1939, sygn. 483, „Stowarzyszenie Badaczy Pisma św.”, k. 25.

²⁵ L. Peiper, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków 1936, s. 357, art. 166 k.k.: „Kto bierze udział w związku mającym na celu przestępstwo, podlega karze do lat 5”, par. 2: „kto taki związek zakłada lub nim kieruje podlega karze do lat 10”.

²⁶ APP, Urząd Wojewódzki Poznański 1919–1939, sygn. 483, „Stowarzyszenie Badaczy Pisma św.”, k. 25.

stowarzyszeń działających na terenie miasta Poznania. W piśmie tym podano skład kierownictwa Oddziału – czyli *de facto* przełożonych działającego w Poznaniu zboru Świadków Jehowy. W skład kierownictwa wchodził: Hieronim Piechocki jako przewodniczący, Stanisław Imberski jako zastępca przewodniczącego, Anzelm Gleszczyński jako sekretarz, Józef Łyk jako skarbnik i Wincenty Lewandowski jako zastępca skarbnika²⁷. Jednocześnie wraz z tym pismem do starostwa grodzkiego w Poznaniu Badacze Pisma Świętego – nazywający już siebie Świadkami Jehowy, dostarczyli potwierdzony notarialnie Statut Zjednoczenia Badaczy Pisma Świętego z siedzibą w Łodzi²⁸, oraz pismo polecające z Centrali Świadków Jehowy na Polskę²⁹.

Starosta Grodzki Poznański Marian Podhorodeński w piśmie z 2 listopada 1934 r., adresowanym do Hieronima Piechockiego, powołując się na przepisy Rozporządzenia Prezydenta RP o postępowaniu administracyjnym z 1928 r.³⁰ oraz przepisy Rozporządzenia Prezydenta RP z 1932 r. Prawo o Stowarzyszeniach³¹, zawiesił działanie i rozwiązał Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego Oddział w Poznaniu. W uzasadnieniu podał, że Statut Zjednoczenia Badaczy Pisma Świętego na Polskę z siedzibą w Łodzi nie został zarejestrowany zgodnie z przepisami prawa o stowarzyszeniach oraz zgodnie z zapisem protokołu zjazdu delegatów z 6 kwietnia 1931 r.³²

Hieronim Piechocki wraz z pozostałymi członkami kierownictwa już w połowie listopada 1934 r. złożyli odwołanie od tej decyzji do Wojewody Poznańskiego, załączając jednocześnie odpis pisma Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego do Sądu Okręgowego w Krakowie z grudnia 1931 r., w którym Wojewoda Łódzki informował, że „Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego w Łodzi istnieje legalnie, gdyż zostało zalegalizowane przez byłe władze rosyjskie na podstawie ukazu tolerancyjnego z dnia 17 października 1906 r.”³³

To odwołanie nie zostało rozpatrzone, mimo że Starostwo Grodzkie Poznańskie przekazało je do Urzędu Wojewódzkiego w styczniu 1935 r. Dopiero w marcu 1938 r. Naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Woźniak wysłał informację do „Badaczy Pisma Świętego Oddział w Poznaniu” (czyli Świadków Jehowy), za pośrednictwem Starostwa Grodzkiego, że sprawa nie mogła być rozpatrzona z powodu braku opłaty stemplowej w wysokości pięciu zł.

²⁷ APP, Urząd Wojewódzki Poznański 1919–1939, sygn. 482, Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego Oddział w Poznaniu 1934–1935, k. 16.

²⁸ Tamże, k. 11–15.

²⁹ Tamże, k. 9.

³⁰ „Dziennik Urzędowy RP” 1928, nr 35, poz. 341.

³¹ „Dziennik Urzędowy RP” 1932, nr 94, poz. 808.

³² APP, Urząd Wojewódzki Poznański 1919–1939, sygn. 482, Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego Oddział w Poznaniu 1934–1935, k. 5–6.

³³ Tamże, k. 4 i 8.

Działania te wpisały się w ogólnopaństwową akcję zmierzającą do likwidacji Świadców Jehowy poprzez administracyjne ograniczanie ich działalności wydawniczej – w roku 1936 bowiem zawieszono wydawanie czasopisma „Złoty Wiek”, które jednak Świadkowie Jehowy wydawali nadal pod zmienioną nazwą „Nowy Dzień”. Rok później zdelegalizowano wydawnictwo Strażnica³⁴.

Ostatnim aktem w procesie likwidacji Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego było zawieszenie jego działalności przez Starostę Grodzkiego Łódzkiego z dniem 22 maja 1938 r. Władze Stowarzyszenia odwołały się od tej decyzji do Wojewody Łódzkiego, ale mimo usilnych starań Świadców Jehowy, i mimo tego, że Wojewoda Łódzki uchylił decyzję o zawieszeniu działalności Biura Krajowego Stowarzyszenia, to jednocześnie wydał decyzję o jego rozwiązaniu. Rok później w maju 1939 r. Świadkowie Jehowy odwołali się od tej decyzji do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Ministerstwo zdecydowanie szybciej zareagowało na to odwołanie i już 5 czerwca 1939 r. podjęło ostateczną decyzję podtrzymującą tę o ich rozwiązaniu, argumentując ją tym, że Świadkowie Jehowy swoimi działaniami podważają instytucje państwa i szkalują Kościół katolicki³⁵.

Mimo tych wszystkich działań ze strony władz państwowych, Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego – Świadców Jehowy nie ograniczało swojej działalności misyjnej i wydawniczej. Świadkowie Jehowy w Poznaniu spotykali się nadal. W roku 1936 zebrania zboru w Poznaniu odbywały się w lokalu przy ul. Fabrycznej 20/28. Pod tym adresem mieściła się też do 1936 r. filia redakcji oraz drukarnia czasopisma „Złoty Wiek”. Ten jeden działający wówczas w Poznaniu zbor, liczący około stu wyznawców, dotrwał do momentu wybuchu II wojny światowej³⁶.

Okres okupacji hitlerowskiej

Jak wspomina Lucyna Szczęsna: „Dzieło prowadzone było nadal w ścisłej konspiracji, a mimo to nastąpiło wiele aresztowań przez gestapo”³⁷. Świadkowie Jehowy zdawali sobie sprawę z nastawienia władz hitlerowskich do ich współwyznawców w III Rzeszy. To także polscy Świadkowie Jehowy, pięć lat przed wybuchem wojny, włączyli się w światową akcję protestacyjną ad-

³⁴ A. Matelska, dz. cyt., s. 46.

³⁵ Tamże, s. 47.

³⁶ Tamże, s. 353–355, fragment wywiadu Aleksandry Boczek z Lucyną Szczęsną z 5 maja 2007 r.

³⁷ Tamże.

resowaną do władz niemieckich z października 1934 r., pisząc listy z protestami po aresztowaniach tamtejszych współwyznawców³⁸.

Początkowo udawało się zakonspirowanym zborom i kółkom wyznawców utrzymać działalność religijną polegającą na spotkaniach modlitewnych i studiowaniu nielegalnie otrzymywanej z Generalnego Gubernatorstwa „Strażnicy”. Jednak w samym Poznaniu, wskutek przeniknięcia do zakonspirowanego zboru agenta tutejszego gestapo, doszło do jego zdekonspirowania. W efekcie rozpracowania całego zboru nastąpiły aresztowania tych wszystkich wyznawców, którzy regularnie uczestniczyli w pracy wspólnoty. 6 i 7 maja 1942 r. ponad siedemdziesięciu Świadków Jehowy z terenu Poznania zostało aresztowanych i przewiezionych na przesłuchania do siedziby gestapo w Domu Żołnierza przy ul. Niezlomnych w Poznaniu, a następnie do Fortu VII³⁹. Do kolejnych aresztowań doszło rok później, jednak ich skala nie była tak wielka, co w efekcie pozwoliło przetrwać na terenie miast niektórym z wyznawców⁴⁰.

Wśród aresztowanych znaleźli się również Świadkowie Jehowy pochodzenia niemieckiego – m.in. zatrzymany w listopadzie 1939 r. Franz Schipp, którego gestapo aresztowało na podstawie donosu mówiącego o tym, że nie oddał właściwej czci, siedząc w trakcie śpiewania hymnu narodowego z okazji radiowego wystąpienia Führera⁴¹.

Świadkowie Jehowy z Poznania i Wielkopolski znaleźli się po aresztowaniach nie tylko w Forcie VII, ale często byli wysyłani do innych obozów koncentracyjnych, m.in. do Gross-Rozen, Żabikowa, Auschwitz czy Stutthofu. W tym ostatnim obozie znalazła się spora grupa Świadków Jehowy nie tylko z Poznania, ale także z centrali ruchu, czyli z Łodzi.

Pierwsze lata powojenne i delegalizacja 1945–1950

Świadkowie Jehowy od samego początku postrzegani byli przez władze komunistyczne bardzo krytycznie⁴². Wpłynęły na to: aktywność misyjna, pu-

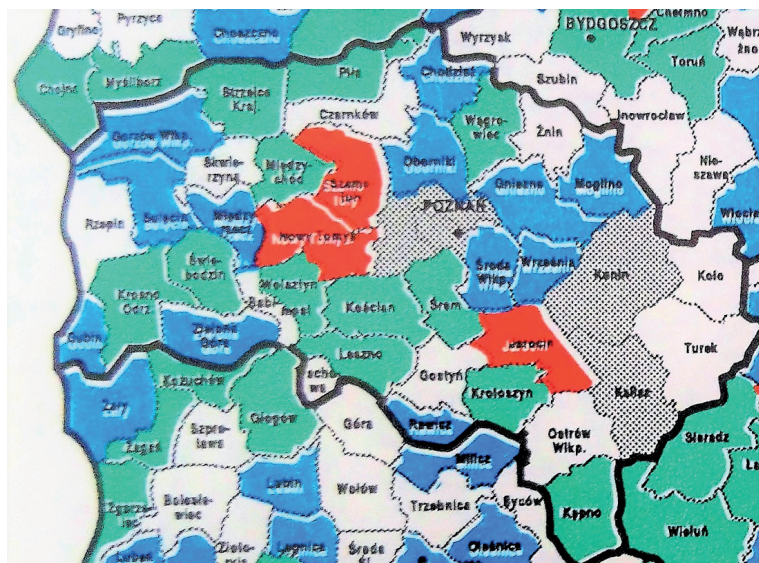
³⁸ Tamże, s. 45–46.

³⁹ Tamże, s. 120–125, rozdział dotyczący obozu Fort VII. Patrz także akta śledztwa przeciwko Stanisławowi Smolarkowi i grupie Świadków Jehowy oskarżonych o założenie nielegalnej centrali na terenie Poznania. W aktach jest wzmianka m.in. o aresztowaniu Stefana Owczarzaka, Telesfora Filipowskiego, Edwarda Cybulskiego i innych w tej akcji gestapo – AIPN Po, sygn. IPN Po 04/1474 t. 1, Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadków Jehowy w Poznaniu 1950–1951, k. 102–103.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże.

⁴² A. Kostrzewa, M. Swędrowski, *Polityka władz wobec Świadków Jehowy na Warmii i Mazurach w świetle sprawozdania wojewody olsztyńskiego do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych z 16 stycznia 1948 roku*, [w:] „Meritum” t. 1, Olsztyn 2009, s. 279–288.



Ryc. I - Rozmieszczenie zborów Świadków Jehowy w województwie poznańskim – stan na 31 grudnia 1947 r.



Źródło: K. Urban, dz. cyt., fragment mapy nr 42 Placówki Zrzeszenia Świadków Jehowy wg powiatów i województw (stan na 31 grudnia 1947 roku), s. 310.

bliczne zgromadzenia (konwencje), odmowa służby wojskowej oraz kolportaż literatury religijnej w języku niemieckim. Sami zainteresowani informowali władze w 1947 r. o swojej liczebności, pisząc w sprawozdaniach o tym, że jest ich prawie sto tys., choć rzeczywista liczba sięgała wówczas zaledwie osiemnastu tys.⁴³

Świadkowie Jehowy, podejmując swoją działalność po roku 1944, nie odwoływali się do administracyjnego ich rozwiązania w roku 1938, ale powoływali się na Rozporządzenie Prezydenta RP z 1932 r.⁴⁴, zgłaszając swoje poszczególne zbory jako odrębne stowarzyszenia do rejestrów stowarzyszeń w starostwach powiatowych. Rejestrując zbory czy też grupy badaczy, Świadkowie Jehowy używali nazwy mającej potwierdzić ich prawo do bycia legalnym stowarzyszeniem – Badacze Pisma Świętego – Świadkowie

⁴³ K. Urban, *Mniejszości religijne w Polsce 1945–1991 (zarys statystyczny)*, Kraków 1994, s. 229–230.

⁴⁴ „Dziennik Urzędowy RP” 1932, nr 94, poz. 808.

Tabela nr 1. Rozmieszczenie placówek Świadków Jehowy według województw – stan na 31 grudnia 1947 r.

Lp.	Województwo	Liczba placówek
1.	Białostockie	10
2.	Bydgoskie	25
3.	Gdańskie	11
4.	Kieleckie	29
5.	Krakowskie	22
6.	Lubelskie	72
7.	Łódzkie	31
8.	Olsztyńskie	8
9.	Poznańskie	121
10.	Rzeszowskie	20
11.	Śląsko-Dąbrowskie	48
12.	Szczecińskie	34
13.	Warszawskie	28
14.	Wrocławskie	44
	RAZEM	503

Źródło: K. Urban, dz. cyt., s. 20.

Jehowy – Stowarzyszenie Zwyczajne. Taka konstrukcja prawna pozwalała im działać jako stowarzyszenie, a nie jako związek wyznaniowy. Jednakże nie zawsze mogli cieszyć się pełnią praw – w niektórych starostwach odmawiano im rejestracji lub zawieszano ich działalność, motywując to tym, że zagrażają oni porządkowi prawnemu państwa. Przykładem może być właśnie Starostwo Grodzkie w Poznaniu⁴⁵.

W województwie poznańskim w jego granicach z lat 1945–1950, według oceny Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, którego Wydział V zajmował się m.in. rozpracowaniem tego wyznania, liczba członków na podstawie zebranych danych z odbywającego się w Poznaniu w czerwcu 1948 r. kongresu wynosiła około 3,5 tys. Kongres ten odbył się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich⁴⁶.

⁴⁵ APP Urząd Wojewódzki Poznański 1945–1950, sygn. 100, Sprawy rejestracji i legalizacji stowarzyszeń, związków i organizacji. Wykaz stowarzyszeń w poszczególnych powiatach województwa poznańskiego w roku 1946, k. 55– 115 oraz 139.

⁴⁶ AIPN Po, sygn. IPN Po 06/68 t. 2, WUBP w Poznaniu Wydział V – Sprawozdawczość z pracy operacyjno-agenturalnej 1 II 1947–31 XII 1949, s. 70–72; Miesięczne sprawozdanie Naczelnika Wydziału V za okres 1–30 VI 1947 r.

Jak wspomina Lucyna Szczęsna, członkini wyznania jeszcze w okresie międzywojennym, w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu na terenie Poznania działało aktywnie około sześciuset Świadków Jehowy⁴⁷.

Utworzono więc w Poznaniu trzy zbory Świadków Jehowy: Poznań-Jeżyce, Poznań-Łazarz oraz Poznań-Wilda. Zbory te należały do istniejącego w latach 1945–1947 rejonu poznańskiego, kierowanego wówczas przez Andrzeja Siemieniaka. W województwie poznańskim, w jego granicach z lat 1945–1950, funkcjonował jeszcze jeden rejon – kaliski, na którego czele stał sługa okręgu o nazwisku Gałczyński⁴⁸.

W roku 1947 Świadkowie Jehowy dokonali reorganizacji struktur terenowych swojego wyznania. Prawdopodobnie związane to było z jego rozwojem liczebnym oraz z chęcią lepszego nadzorowania pracy w terenie – zwłaszcza na obszarach ziem zachodnich i północnych. Przydzielono istniejące rejonu do trzech okręgów: I Zachodniego z kierującym nim Janem Lorkiem, okręg obejmował również rejonu poznański i kaliski, zamienione wówczas na obwody; II Centralny obejmował województwa centralne i kierował nim Zygfryd Adach; III Wschodni, którym kierował Tadeusz Chodara. Okręgi zostały podzielone na obwody, których było w sumie 64⁴⁹. Obwody podzielno dalej na dzielnice i na zbory, a w roku 1950 na grupy i kółka. W województwie poznańskim znalazły się następujące obwody: nr 1 – Poznań i okolice; nr 2 – Kościan, Czempin i Mosina; nr 2a – Leszno i okolice; nr 5 – Wągrowiec; nr 7 – Międzychód i okolice; nr 10 – Kalisz i okolice; nr 11 – Pleszew; nr 12 – Konin; nr 44 – Gorzów⁵⁰.

Rozwój liczebny Świadków Jehowy w województwie poznańskim był na tyle szybki, że mieszcząca się przy ul. Fabrycznej na Wildzie Sala Królestwa, w której mogło się zgromadzić około sześćdziesiąt osób (do tego zboru należało wówczas 110 członków), nie była w stanie pomieścić wszystkich Świadków Jehowy z Poznania na wspólnych zgromadzeniach. Rozpoczęto więc w roku 1949 prace związane z budową zupełnie nowej i zdecydowanie większej Sali Królestwa mogącej pomieścić Świadków Jehowy ze wszystkich

⁴⁷ A. Matelska, dz. cyt., s. 353–355, fragment wywiadu Aleksandry Boczek z Lucyną Szczęsną z 5 maja 2007 r.

⁴⁸ AIPN w Warszawie, Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. IPN BU 2386/30259, Informacja dotycząca sekty Świadków Jehowy z dnia 31 stycznia 1956 r., s. 3. Cały kraj podzielony był wówczas na jedenaście rejonów: łódzki – kierowany przez Wilhelma Scheidera, będącego jednocześnie członkiem Kierownictwa Krajowego; poznański – pod kierownictwem Andrzeja Siemieniaka; pomorski – kierowany przez Jana Contkiewicza; kaliski – prowadzony przez Gałczyńskiego; częstochowski – przez Władysława Nabiałczyka; krakowski – przez Alojzego Prostaka; śląski – przez Antoniego Karola; rzeszowski – przez Antoniego Gierlacha; warszawsko-siedlecki – przez Nastańskiego; lubelski – przez Józefa Włodarczyka.

⁴⁹ Tamże, s. 3–4.

⁵⁰ AIPN Po, sygn. IPN Po 06/68 t. 6, WUBP w Poznaniu, Meldunki Wydziału V za okres I 1951 – II 1952.

poznańskich zborów. Kupiono wówczas od władz miasta działkę budowlaną przy ul. Wierzbicice 3 i rozpoczęto wstępne prace związane z jej odgruzowywaniem. W Komitecie, który zajmował się tą inwestycją, znaleźli się m.in.: Stanisław Smolarek, Stefan Owczarzak, Telesfor Filipowski, Stanisław Prędko oraz Feliks Kram⁵¹. Planowano, że obok Sali Królestwa stanie budynek mający pomieścić biura oddziału poznańskiego, archiwum oraz drukarnię. Centrala w Łodzi otworzyła specjalne konto bankowe, na które miały wpływać środki finansowe na tę inwestycję. W sumie, według zeznań złożonych w śledztwie prowadzonym przeciwko Stanisławowi Smolarkowi, jednemu z członków komitetu zajmującego się budową, zebrano na ten cel ponad cztery mln zł⁵². W momencie rozwiązania Stowarzyszenia Świadków Jehowy w połowie 1950 r. cały ten majątek, wraz z działką, został przejęty przez skarb państwa⁵³. Obecnie na terenie tej działki funkcjonuje stacja benzynowa.

Świadkowie Jehowy, spotykając się z częstymi szykanami zarówno ze strony państwa, jak i Kościoła katolickiego, i próbując z tymi szykanami walczyć, w roku 1947 sformułowali nawet apel do Ministerstwa Administracji Publicznej, zawierający następujące postulaty: „prosimy uprzejmie obywatela Ministra o łaskawe spowodowanie aby: (1) władze bezpieczeństwa w Polsce byli pouczeni o konieczności stosowania Ustaw Państwowych w odniesieniu do równouprawnienia wszystkich wyznań, w tym i do naszego wyznania, (2) G[łówny] U[rząd] K[ontrolni] P[ublikacji] nie stawiał nam trudności, (3) Ministerstwo Administracji Publicznej potwierdziło i uznało stan rzeczywistej działalności Świadków Jehowy”⁵⁴.

Pierwsze represje wobec Świadków Jehowy rozpoczęły się już w lutym 1946 r. w Łodzi, gdzie dokonano aresztowania wszystkich mężczyzn przebywających w biurze organizacji. Po interwencji władz Szwajcarii w ambasadzie polskiej w Bernie zwolniono zatrzymanych⁵⁵. To właśnie w Bernie znajdowało się Biuro Europejskie Świadków Jehowy pod przewodnictwem Alfreda

⁵¹ Tamże, sygn. IPN Po 04/1474 t. 1, Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadków Jehowy w Poznaniu 1950–1951, k. 59–61, Protokół z przesłuchania Stanisława Smolarka z dnia 9 czerwca 1950 r.

⁵² Tamże, k. 61.

⁵³ Tamże, sygn. IPN Po 06/68 t. 2, WUBP w Poznaniu, Wydział V, Sprawozdawczość z pracy operacyjno-agenturalnej tom II 1 II 1947 – 31.XII 1949, s. 105–115, Raport Naczelnika Wydziału V z dnia 7 II 1949 r. za okres 1–31 I 1949 r. Patrz także A. Matelska, dz. cyt., s. 353–355, fragment wywiadu Aleksandry Boczek z Lucyną Szczęsną z 5 maja 2007 r.

⁵⁴ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 1086, Pismo Rady Głównej Wyznania Świadków Jehowy w Polsce do wiceministra MAP Władysława Wolskiego, 7.06.1947 r.

⁵⁵ Za inne, mające charakter bandyckich napaści przypadki przemocy i pogromów, Świadkowie Jehowy winili kler rzymskokatolicki, jakoby inspirujący zajścia, por. W. Słupina, *Świadkowie Jehowy w Polsce 1945–1989. Historia prześladowań mniejszości religijnej*, [w:] *Od nacjonalistycznych konfrontacji...*, s. 218–219.

Rütimanna, w którym opracowano dla polskich Świadków Jehowy plan działalności organizacji w podziemiu, na wzór tego, jaki przygotowano dla funkcjonujących już w podziemiu czechosłowackich Świadków Jehowy⁵⁶.

Alfred Rütimann w czasie pobytu w Poznaniu na początku maja 1949 r. (wybrano dla tej wizyty okres Międzynarodowych Targów Poznańskich) wraz z Wilhelmem Scheiderem⁵⁷ zaprezentował władzom okręgu poznańskiego projekt utworzenia zakonspirowanego Komitetu mającego przejąć obowiązki Biura Krajowego Świadków Jehowy w wypadku delegalizacji całego wyznania. W skład tego Komitetu weszli słudzy okręgu, do którego należał Poznań oraz obwodów z województwa poznańskiego. Na pierwszym zebraniu tego Komitetu w połowie maja tegoż roku obecni byli: Telesfor Filipowski, Stanisław Prędko, Leon Myk, Stanisław Kaczmarek, Stefan Owczarzak, Edward Cybulski oraz Stanisław Smolarek, który przewodniczył temu nowo powołanemu organowi⁵⁸. Przygotowując bazę materialną do działań konspiracyjnych, zakupiono dla potrzeb Komitetu powielacz oraz papier i farbę drukarską. Jednocześnie w domu Antoniego Nieszczęsnego, członka zboru Poznań-Łazarz, w Poznaniu przy ul. Saperskiej, w przygotowanej przez niego skrytce, ukryto złote przedmioty i monety, mające być podstawą finansowania działalności konspiracyjnej⁵⁹. Jednakże w końcu grudnia Biuro Krajowe rozwiązało Komitet, uważając, że organy bezpieczeństwa mają w nim swoich informatorów. Sprzęt drukarski oraz ukryte u Antoniego Nieszczęsnego złoto przekazano do Biura Krajowego w Łodzi⁶⁰.

Działania ograniczające aktywność Świadków Jehowy na terenie Poznania i Wielkopolski rozpoczęły się od uniemożliwienia im odbycia konwencji okręgu w maju 1949 r. Odwołanie zgody władz na jej odbycie nastąpiło na cztery godziny przed tym wydarzeniem. Konwencja ta miała się odbyć w sali

⁵⁶ B. Martinek, *Świadkowie Jehowy w Czechosłowacji po 1945 r.*, [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. III, *Z badań nad oporem społecznym w Europie Środkowej w latach 1948–1955. Zbiór materiałów*, pod red. Ł. Kamińskiego, Wrocław 2000.

⁵⁷ Wilhelm Scheider (1898–1971) należał do najbardziej poszkodowanych zarówno przez nazistów, jak i komunistów. W latach 1939–1945 był więziony przez Niemców (ledwie przeżył pobyt w obozie w Stutthofie), komuniści zaś więzili go w latach 1950–1957 i 1960–1964, próbując oskarżyć go m.in. o współpracę z władzami obozu koncentracyjnego w Stutthofie i znęcanie się nad współwięźniami. Por. W. Slupina, *Świadkowie Jehowy w Polsce 1945–1989. Historia prześladowań mniejszości religijnej*, [w:] *Od nacjonalistycznych konfrontacji do porozumienia europejskiego. Rola Kościołów w dziejowej drodze Niemiec i Polski w XIX i XX wieku*, red. G. Besier, Wałbrzych 2004, s. 217. Patrz również: AIPN Warszawa, sygn. IPN BU 0259/557 t. 4, Akta śledztwa przeciwko Scheider Wilhelm i inni.

⁵⁸ AIPN Po, sygn. IPN Po 04/1474 t. 1, Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadków Jehowy w Poznaniu 1950–1951, k. 4–9.

⁵⁹ Tamże, k. 47, patrz również sygn. IPN Po 04/1370, Kaczmarek, Wojdylak, Nieszczęsny i inni, 1950–1951, k. 2–3, 385.

⁶⁰ Tamże, sygn. IPN Po 04/1474 t. 1, Akta śledztwa w sprawie utworzenia Centrum Świadków Jehowy w Poznaniu 1950–1951, k. 47.

recepcyjnej restauracji Belweder w budynku Międzynarodowych Targów Poznańskich⁶¹.

Obok tak spektakularnych działań władze bezpieczeństwa podejmowały szereg działań operacyjnych, zakładając w latach 1947–1949 sprawy obiektowe na poszczególne ich obwody, w tym również na Obwód Poznański⁶².

Wstępem do delegalizacji Stowarzyszenia Świadków Jehowy w skali całego kraju było wejście w życie w sierpniu 1949 r. dekretu o zmianie przepisów prawa o stowarzyszeniach z 27 października 1932 r.⁶³ Wszystkie działające na obszarze państwa polskiego stowarzyszenia, w tym Świadkowie Jehowy, miały obowiązek, w myśl tego dekretu, złożyć ponownie dokumenty rejestracyjne. Termin upływał w styczniu 1950 r. Początkowo władze sądziły, że Świadkowie Jehowy, tak jak inne pokrewne im wyznania badackie – Badacze Pisma Świętego, Wolni Badacze Pisma Świętego czy Ruch Misyjny EPIFANIA, poddadzą się ponownej procedurze rejestracyjnej i poprzez ten proces uda się ich podporządkować kontroli państwa⁶⁴.

Władze, poprzez wspomniany dekret, wprowadziły obowiązkową procedurę ponownej rejestracji, dla wszystkich istniejących już związków wyznaniowych nie mających osobnej regulacji prawnej, ale też dla zakonów, kongregacji duchownych oraz innych zrzeszeń, mających na celu wykonywanie kultu religijnego⁶⁵. Jednocześnie wszystkie stowarzyszenia o charakterze wyznaniowym, które na mocy rozporządzenia z 27 października 1932 r. nie podlegały rejestracji, oraz związki religijne prawnie nieuznane, ulegały z mocy prawa rozwiązaniu. By się od tego uchronić, mogły w przeciągu dziesięćdziesięciu dni złożyć wnioski do władz w miejscu, gdzie miały siedziby ich centralne władze, o zalegalizowanie i rejestrację swojego statusu. Gdyby taka

⁶¹ AIPN Po, sygn. IPN Po 06/68, t. 5, WUBP w Poznaniu, Wydział V, Meldunki dzienne 1946–1950, s. 186.

⁶² Tamże, t. 18, sprawa obiektowa kryptonim „Prawda”.

⁶³ „Dziennik Ustaw” 1949 r., nr 45, poz. 335, Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach.

⁶⁴ *Zwalczani i koncesjonowani. O mniejszościach wyznaniowych w PRL z Kazimierzem Urbanem rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 3 (38), s. 9.

⁶⁵ Zgodnie z instrukcją sporządzoną 1 września 1949 r. przez Julię Brystygierową, dyrektor Departamentu V MBP, w związku z nowelizacją ustawy o stowarzyszeniach podania o rejestrację miały złożyć: Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, Zjednoczenie Kościołów Chrystusowych Wyznania Ewangelicznego, Zjednoczenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego, Kościół Braci Polskich Unitarian, Stowarzyszenie Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania”, Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, Zrzeszenie Religijne Christian Science, Polski Kościół Zjednoczonych Ewangelicznych Chrześcijan Dnia Siódmego, Zrzeszenie Religijne Świadków Jehowy, Stowarzyszenie Zborów Badaczy Pisma Świętego. Zob.: D. Zamiatąła, *Instrukcje Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 5 i 18 sierpnia 1949 roku w sprawie egzekwowania dekretów rządowych*, „Archiwalia, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2002, t. 78, s. 390, za: *Metody pracy operacyjnej...*, s. 39. Pierwszą wspólnotą, która została zarejestrowana na mocy znowelizowanej ustawy, był Zjednoczony Kościół Ewangeliczny.

rejestracja nie nastąpiła, ich ewentualny majątek miał ulec upaństwowieniu i zostać przeznaczony na inny cel. Świadkowie Jehowy stali się pierwszym stowarzyszeniem, które zostało poddane tej procedurze delegalizacji. Mimo starań podjętych w styczniu 1950 r., wniosek ich władz krajowych został odrzucony. Komuniści próbowali zmusić Świadków Jehowy do takich zmian w ich statucie, które wskazywałyby na uznanie nowego systemu i popieranie przez Świadków Jehowy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Mimo kilkakrotnych prób legalizacji wyznania, w kolejnych dekadach XX w. projekt statutu, do którego Świadkowie Jehowy nie wprowadzali sugerowanych zmian, nie uzyskiwał akceptacji władz komunistycznych i w związku z tym odmawiano ich rejestracji⁶⁶.

Oficjalną decyzję administracyjną zakazującą działania w Polsce Stowarzyszenia Świadków Jehowy wydał Urząd do spraw Wyznań dopiero 2 lipca 1950 r. Nim została wydana, poprzedziła ją szeroko zakrojona akcja aresztowań wśród kierowniczych kręgów Świadków Jehowy. W nocy z 20 na 21 czerwca 1950 r. dokonano setek rewizji i zatrzymań w całym kraju. Aresztowano wówczas czterech członków Zarządu Krajowego (Edward Kwiatosz – przewodniczący, Wilhelm Scheider – wiceprzewodniczący, Harald Abt – sekretarz, Władysław Jędziura – skarbnik)⁶⁷, a w województwie poznańskim zatrzymano wówczas około pięćdziesięciu wyznawców⁶⁸.

30 czerwca 1950 r. członkowie Sekretariatu Biura Politycznego KC PZPR uznali, że sprawę trzeba niezwłocznie nagłośnić w prasie, w kontekście działalności agentury amerykańskiej⁶⁹.

Pretekstem do odmowy rejestracji i zarazem do wprowadzenia zakazu działania był bojkot przez Świadków Jehowy w marcu 1950 r. akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim. Dla władz komunistycznych podpisanie tego apelu było swego rodzaju aktem lojalnościowym, którego wymagano od wszystkich związków wyznaniowych działających na terenie Polski. Odmowa podpisania dokumentu była jednoznacznie traktowana jako sprzeciw wobec „pokojoyej polityki ZSRR” i budowania w Polsce ustroju socjalistycznego na wzór sowiecki.

⁶⁶ Archiwum Państwowe w Gorzowie (dalej APG), Urząd Wojewódzki w Gorzowie, sygn. 1377, k. 93, Decyzja Urzędu do Spraw Wyznań z 2 lipca 1950 r., w sprawie odmowy rejestracji wyznania Świadków Jehowy / Badaczy Pisma Świętego.

⁶⁷ A. Chabasińska, *Lubuscy Świadkowie Jehowy wobec represji komunistycznego państwa w latach 1945–1956*, [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1956*, pod red. E. Wojcieszek, Poznań 2012, s. 160.

⁶⁸ AIPN Po, sygn. IPN Po 06/68, t. 5, WUBP w Poznaniu, Wydział V, Meldunki dzienne 1946–1950, s. 254–256, 286. Patrz także: K. Biliński, *Hiobowie XX wieku. Wspomnienia Świadków Jehowy*, Wrocław 2012.

⁶⁹ Protokół Nr 67 posiedzenia Sekretariatu Biura Politycznego w dniu 30 czerwca 1950 r., [w:] *Centrum władzy. Protokoły*, s. 50.



Fot. 1. Edward Kwiatosz – przewodniczący Zarządu Krajowego Świadków Jehowy – zdjęcie z akt śledztwa z roku 1950.

Źródło: Archiwum IPN Warszawa, sygn. IPN BU 0259/557, t. 3, s. 53.



Fot. 2. Wilhelm Scheider – wiceprzewodniczący Zarządu Krajowego Świadków Jehowy – zdjęcie z akt śledztwa z roku 1950.

Źródło: Archiwum IPN Warszawa, sygn. IPN BU 0259/557, t. 4, s. 53.

Kilka dni później odbyła się konferencja prasowa ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza, podczas której Świadkowie Jehowy zostali określani mianem „szpiegów imperializmu siejących historię wojenną”⁷⁰. Działania te najprawdopodobniej były wynikiem zakrojonej na szeroką skalę akcji prowadzonej nie tylko w Polsce, gdyż do delegaliza-

⁷⁰ J. Rzędowski, *Najdłuższa konspiracja PRL?*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 3(38), s. 43.



Fot. 3. Harald Abt – sekretarz Zarządu Krajowego Świadków Jehowy – zdjęcie z akt śledztwa z roku 1950.

Źródło: Archiwum IPN Warszawa, sygn. IPN BU 0259/557, t. 3, s. 53.



Fot. 4. Władysław Jędziura – Skarbnik Zarządu Krajowego Świadków Jehowy – zdjęcie z akt śledztwa z roku 1950.

Źródło: Archiwum IPN Warszawa, sygn. IPN BU 0259/557, t. 5, s. 8.

cji Świadków Jehowy doszło również w tym samym czasie w Niemieckiej Republice Demokratycznej⁷¹.

Wraz z decyzją o zdelegalizowaniu Stowarzyszenia, 2 lipca 1950 r. szef powstałego niedawno Urzędu ds. Wyznań Antoni Bida poinformował na piśmie osadzonego już w areszcie Edwarda Kwiatosza, że Urząd nie tylko od-

⁷¹ Tamże.

mawia rejestracji Świadków Jehowy, ale rozwiązuje definitywnie związek i orzeka przejęcie majątku na rzecz skarbu państwa. Uzasadniano, że istnienie Stowarzyszenia „wobec ujawnienia przestępczej działalności nie da się pogodzić z prawem i może spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego”⁷². Kwiatosz zapoznał się z tym pismem dopiero po wyjściu z więzienia w 1957 r.

Natomiast zajęty majątek Biura Krajowego Świadków Jehowy przedstawiał tak niską wartość, że odstąpiono od powołania głównego likwidatora⁷³. W przypadku Okręgu Poznańskiego największą stratą było przejęcie na rzecz skarbu państwa działki, na której miano wybudować Salę Królestwa przy ul. Wierzbicice 3, oraz zajęcie konta bankowego ze środkami gromadzonymi na ten cel.

Bibliografia

- Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. I: lata 1945–1947, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 126–137.
- Bednarski W., *Armagedon w 1975 roku – „możliwy” czy „prawdopodobny”?*, Tychy 2009.
- Bednarski W., *Polska Strażnica i Złoty Wiek*, Publikacje Świadków Jehowy, <http://www.piotrandryszczak.pl/polemika3/polska-straznica-i-zloty-wiek.html> (dostęp: 22.06.2019).
- Biliński K., *Hiobowie XX wieku. Wspomnienia Świadków Jehowy*, Wrocław 2012.
- Chabasińska A., *Lubuscy Świadkowie Jehowy wobec represji komunistycznego państwa w latach 1945–1956*, [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1956*, pod red. E. Wojcieszek, Poznań 2012.
- Chabasińska A., *Polityka władz wobec mniejszości wyznaniowych w Polsce w latach 1945–1956*, „*Studia Lubuskie*” 2009, t. V, s. 37–62.
- Dornik H., *Wytrwałem dzięki miłości Bożej*, Wrocław 2007.
- Grelewski S., *Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej. Zarys stanu prawnego wyznań religijnych w Polsce*, Sandomierz 1935.
- Hiobowie XX wieku. Wspomnienia Świadków Jehowy (Badaczy Pisma Świętego)*, wybrał, oprac. i wstępem poprzedził K. Biliński, wyd. 2, Wrocław 2008.
- Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, Kraków–Katowice 2012.
- Krawczyk R., *Świadkowie Jehowy – geneza i główni przedstawiciele*, „*Studia Elbląskie*” 2016, nr XVII, s. 161–170.
- Kaszewski W., *Wierni Jehowie. Dzieje Świadków Jehowy w regionie łódzkim*, Wrocław 2011.
- Kostrzewa A., Swędrowski M., *Polityka władz wobec Świadków Jehowy na Warmii i Mazurach w świetle sprawozdania wojewody olsztyńskiego do Ministerstwa Ziem Odzyskanych z 16 stycznia 1948 roku*, [w:] *Meritum*, t. 1, Olsztyn 2009, s. 279–288.
- Krukowski J., *Porozumienia pomiędzy przedstawicielami Rządu i Episkopatu Polski z 1950 i 1956 r. Znaczenie i realizacja*, [w:] *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, s. 71–98.

⁷² K. Urban, dz. cyt., s. 232.

⁷³ J. Rzędowski, dz. cyt., s. 43.

- Martinek B., *Świadkowie Jehowy w Czechosłowacji po 1945 r.*, [w:] *Studia i materiały z dziejów opozycji i oporu społecznego*, t. III, *Z badań nad oporem społecznym w Europie Środkowej w latach 1948–1955. Zbiór materiałów*, pod red. Ł. Kamińskiego, Wrocław 2000.
- Marzec Z., *Metody działania i przyczyny sukcesów Świadców Jehowy*, Kraków 2008.
- Matelska A., *„...w miłości nie ma bojaźni”. Nazistowskie prześladowania Świadców Jehowy w Polsce*, Wrocław 2010.
- Michalak R., *Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec mniejszości religijnych w latach 1945–1989*, Zielona Góra 2014.
- Miłosz J., *Już nie szpiedzy, jeszcze nielegalni – Świadkowie Jehowy w oczach wielkopolskiej SB w latach 1956–1970*, [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956–1970. (Studia i materiały poznańskiego IPN, t. VIII, Poznań 2009, s. 251–260.*
- Miłosz J., *Świadkowie Jehowy w Wielkopolsce*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 3.
- Mironczuk J., *Świadkowie Jehowy wobec władz Polski Ludowej – geneza kontestacji*, [w:] *Władze Polski Ludowej a mniejszościowe związki wyznaniowe*, pod red. T.J. Zielińskiego, Warszawa-Katowice 2010, s. 85–101.
- Najodważniejsi byli zawsze Świadkowie Jehowy. Prześladowania i sprzeciw Świadców Jehowy w okresie reżimu hitlerowskiego*, pod red. Hansa Hesse, Wrocław 2006.
- Olszewska B.W., *Czekanie na „wielki ucisk”, „Polityka”, 1 października 1983.*
- Ordowski J., Scheider J., *Świadkowie Jehowy w Polsce w latach 1936–1945: bilans historiograficzny*, [w:] *Od nacjonalistycznych konfrontacji do porozumienia europejskiego. Rola Kościołów w dziejowej drodze Niemiec i Polski w XIX i XX wieku*, red. G. Besier, Wałbrzych 2004.
- Pawłowicz Z., *Człowiek a Świadkowie Jehowy*, Gdańsk 1991.
- Peiper L., *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków 1936.
- „Rocznik Świadców Jehowy” 1994.
- Rzędowski J., *Najdłuższa konspiracja PRL?*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 3(38).
- Slupina W., *Świadkowie Jehowy w Polsce 1945–1989. Historia prześladowań mniejszości religijnej*, [w:] *Od nacjonalistycznych konfrontacji do porozumienia europejskiego. Rola Kościołów w dziejowej drodze Niemiec i Polski w XIX i XX wieku*, red. G. Besier, Wałbrzych 2004.
- Ufniarski S., *Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św. (Świadkowie Jehowy)*, Kraków 1947.
- Urban K., *Mniejszości religijne w Polsce 1945–1991 (zarys statystyczny)*, Kraków 1994.
- Zamiatała D., *Instrukcje Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 5 i 18 sierpnia 1949 roku w sprawie egzekwowania dekretów rządowych*, „Archiwalia, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2002, t. 78.

Jan Miłosz

Świadkowie Jehowy w Wielkopolsce – część I (lata 1918–1950)

Streszczenie

Świadkowie Jehowy są obecni w Wielkopolsce od ponad stu lat. Każdy z podokresów z tego stulecia pełen był różnych wydarzeń dotyczących zarówno całą ich wspólnotę, jak i pojedynczych jej członków. Początki w okresie międzywojennym – częściowo jako legalne stowarzyszenie, ale też jako grupa stykająca się z niezrozumieniem i z próbami delegalizacji. Okres okupacji hitlerowskiej – pełen tragicznych losów całej wspólnoty i poszczególnych wyznawców, którzy w obozach koncentracyjnych, nosząc opaskę z fioletowym trójkątem, byli ofiarami tego systemu. Okres powojenny to kolejny etap funkcjonowania wyznania Świadców Jehowy w Wielko-

polisce. Do roku 1950, na którym kończy się I część niniejszego artykułu, Stowarzyszenie Świadców Jehowy działało w sposób legalny, choć już wówczas władze komunistyczne starały się poprzez działania administracyjne ograniczyć jego funkcjonowanie. Działania te uzmysłowiły Świadców Jehowy, że ich krótka legalna działalność może zostać w gwałtowny sposób zakończona. Stało się to w połowie 1950 roku.

Słowa kluczowe: Wyznania mniejszościowe, Świadkowie Jehowy, II Rzeczpospolita, PRL, obozy koncentracyjne, delegalizacja, Charls Taze Russell, Badacze Pisma Świętego, Epifania, Urząd do spraw Wyznań, Urząd Bezpieczeństwa, Służba Bezpieczeństwa

Jan Miłosz

Jehovah's Witnesses in Greater Poland – part I (years 1918–1950)

Abstract

Jehovah's Witnesses have operated in Greater Poland for over a hundred years. Each sub-period of this century was full of events affecting both the whole community and its individual members: their early days in the interwar period – partially as a legal association, but also as a group facing misunderstanding and attempts to ban its operation; the period of Nazi occupation – full of tragic events for both the whole community and individual members who fell victim to the system and wore purple triangle badges in concentration camps; post-war period – yet another stage of Jehovah's Witnesses' functioning in Greater Poland. This article details their history until the year 1950, until which point the Jehovah's Witnesses association operated legally, though the communist authorities already tried to limit their functioning through administrative decisions. Those actions made Jehovah's Witnesses aware that their short-lived legal operation might come to an abrupt end. And in the mid-1950 – it did.

Keywords: religious minorities, Jehovah's Witnesses, Second Polish Republic, Polish People's Republic, concentration camps, ban, Charles Taze Russell, Bible Students, Epiphany, Office for Denominational Affairs, Security Office, Security Service